



ROCZNIKI

NR4

SZKOLNEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK XXV LO
IM. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ W POZNANIU

POZNAŃ
2019

ISSN 2543-9499

Drogi Czytelniku!

Oddajemy w Twoje ręce 4 numer „Roczników Szkolnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk XXV Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu”, w którym poruszamy następujące tematy:

Pierwszy to II edycja konkursu naszego Szkolnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk na polsko-angielską prezentację i interpretację fragmentów utworów Gustawa Herlinga-Grudzińskiego w 100. rocznicę urodzin pisarza i 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którego jest doktorem honorowym.

Drugi temat to relacja z ubiegłorocznego konkursu poświęconego twórczości Zbigniewa Herberta w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-2018.

Obok wymienionych wyżej tematów czwarty numer naszego pisma opisuje wydarzenia, w których mogliśmy uczestniczyć, być ich patronami lub które powstały z naszej inicjatywy.

Życząc dobrej lektury zapraszamy do współpracy i udziału w organizowanych przez nas wydarzeniach.

*Dyrektor Małgorzata Supłat
i opiekun STPN Iwona Płocińska*

„Roczniki...” – czasopismo Szkolnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (STPN) XXV LO im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu ukazuje się raz w roku. Na swoich łamach omawia, zapowiada i propaguje wszelkie inicjatywy i wydarzenia podejmowane przez uczniów i nauczycieli w ramach statutowej działalności STPN.

„Roczniki...” – wspierają też i udostępniają swoje łamy wszystkim osobom, którym bliskie są założenia i cele Towarzystwa.

Tytuł „Roczniki...” i idea naszego pisma nawiązuje do „Roczników Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” i korzystając z tego wzoru pragnie spełniać podobne zadanie dziś w środowisku szkolnym.

„Ginie się albo co najmniej
nijaczej bez miłości do miejsc,
zakreślonych wąskim
rzekomo horyzontem.”

Gustaw Herling-Grudziński



KONKURS STPN XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO im. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ W POZNANIU

na polsko-angielską prezentację i interpretację fragmentów utworów
Gustawa Herlinga-Grudzińskiego w 100. rocznicę urodzin pisarza i 100. rocznicę powstania
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którego jest doktorem honorowym.

1919 - 2019

PODZIĘKOWANIE

STPN XXV LO w Poznaniu składa serdeczne podziękowanie Fundacji Zakłady Kórnickie za patronat nad Konkursem STPN XXV Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu na polsko-angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-2018 pt. „CIĘŻKO WYZNACZĄC: NA TAKĄ MIŁOŚĆ NAS SKAZALI, TAKĄ PRZEBODLI NAS OJCZYZNĄ” oraz wsparcie wydania 4 numeru „Roczników STPN XXV LO w Poznaniu”.

STPN XXV LO im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu pragnie złożyć serdeczne podziękowanie firmie MALTEXIM za mecenat nad Konkursem STPN XXV Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu na polsko-angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-2018 pt. „CIĘŻKO WYZNACZĄC: NA TAKĄ MIŁOŚĆ NAS SKAZALI, TAKĄ PRZEBODLI NAS OJCZYZNĄ” – m.in. ufundowanie statuetek Stanisława Taczaka dla laureatów konkursu, dyplomów oraz sfinansowanie projekcji filmu pt. „Władysław hrabia Zamoyski - Pan z Wielkopolski - Władca Tatr”.

Dziękujemy również Radzie Rodziców XXV LO za ufundowanie nagród dla laureatów ww. konkursu, współtworzenie Gali Finałowej oraz życzliwość i wszelaką pomoc.



RADA RODZICÓW
XXV LO



REGULAMIN KONKURSU STPN XXV LO IM. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ W POZNANIU

**NA POLSKO-ANGIELSKĄ PREZENTACJĘ I INTERPRETACJĘ FRAGMENTÓW UTWORÓW
GUSTAWA HERLINGA-GRUDZIŃSKIEGO W 100. ROCZNICĘ URODZIN PISARZA
I 100. ROCZNICĘ POWSTANIA UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU,
KTÓREGO JEST DOKTOREM HONOROWYM.**

1919 – 2019

I. Organizatorem konkursu jest STPN XXV LO w Poznaniu w ramach swej statutowej działalności.

II. Konkurs ma charakter międzyszkolny i skierowany jest do młodzieży szkół średnich – odbywa się w dwóch etapach.

III. Etap I to wyłonienie laureatów szkolnych.

VI. Etap II jest rywalizacją laureatów I etapu wyłonionych w konkursach szkolnych (2 osoby).

V. STPN XXV LO jako organizator powołuje Komisję Konkursową II etapu oraz wskazuje uczestnikom I i II etapu utwory, z których uczestnicy wybierają jeden i przygotowują jego prezentację w języku angielskim, a interpretację w języku polskim.

VI. Utwory konkursowe to:

1. Fragmenty „Innego świata”

2. Fragmenty „Dziennika pisanego nocą”

VII. Komisja Konkursowa w I i II etapie ocenia prezentację i interpretację utworu:

1. Ocena prezentacji: wymowa, akcenty, styl i inne – możliwość prezentacji w formie teatralnej, (ubiór, rekwizyty, więcej osób, muzyka) lub w formie prowadzonej prezentacji multimedialnej. Czas trwania prezentacji: do 15 min.

2. Ocena interpretacji: po lub przed recytacją uczestnik konkursu w krótkiej wypowiedzi ustnej w języku polskim dokonuje interpretacji utworu. Tu ocenie podlega m.in. oryginalność interpretacji, skojarzenia, przesłanie.

VIII. Zgłoszenia szkół do konkursu są przyjmowane do 20 czerwca 2019 roku.

Zgłaszający otrzymują teksty polsko-angielskie utworów konkursowych i organizują w swoich szkołach 1 etap konkursu we wrześniu 2019 roku.

Do 3 października 2019r. zgłaszają laureatów (2 osoby) do STPN XXV LO w Poznaniu w formie elektronicznej (na adres e-mail: 109840@wp.pl)

IX. 18.X.2019 r. o godz. 9.00 (piątek) - laureaci konkursów szkolnych I etapu spotykają się w II etapie konkursu organizowanym w XXV LO w Poznaniu.

X. 24.X.2019 r. o godz. 11.00 (czwartek) w Kinie Rialto w Poznaniu odbędzie się GALA WRĘCZENIA NAGRÓD i projekcja filmu pt. „Dziennik pisany pod wulkanem”.

XI. JURY ETAPU FINAŁOWEGO STANOWI:

1. Czterech przedstawicieli nauczycieli – opiekunów laureatów etapu I – szkolnego oraz przedstawicieli organizatora, czyli STPN lub XXV LO.

2. Czterech przedstawicieli nauczycieli – opiekunów do jury, o których mowa w punkcie I, zostają wyłonieni w formie losowania, które przeprowadza organizator konkursu. Pozostali nauczyciele – opiekunowie, którzy nie weszli do jury mają prawo do przyznania swojego wyróżnienia uczestnikowi, który nie znalazł się w trójce laureatów. Dokonują tego poprzez głosowanie. W przypadku równej liczby głosów, wyboru dokonuje się poprzez losowanie. Z prawa wyróżnienia uczestnika II finałowego etapu może skorzystać też organizator bądź instytucje, które objęły mecenat.

3. Pięcio-osobowe jury przyznaje punkty w skali 1 – 5 w trzech kategoriach:

1. recytacja polska
2. recytacja angielska
3. interpretacja;

Maksymalna liczba punktów możliwa do przyznania od jednego członka jury to 15.

4. Punkty są przyznawane zaraz po przesłuchaniu uczestnika finału.

5. Jeżeli po wysłuchaniu wszystkich uczestników II etapu finałowego – międzyszkolnego poszczególni uczestnicy konkursu mają taką samą liczbę punktów, jury wskazuje 3 finalistów w dodatkowym głosowaniu. Każdy z członków ma do dyspozycji 1 głos i głosowane są kolejno miejsca: 1, 2, 3.

XII. Wszelkie inne kwestie związane z konkursem rozwiązuje i rozstrzyga organizator, czyli STPN XXV LO im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu.

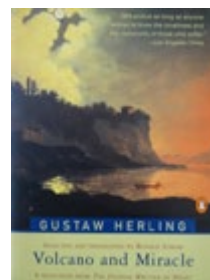
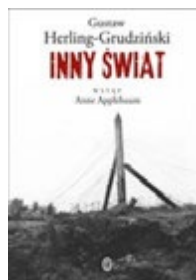
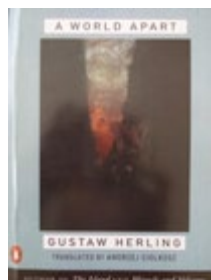
UWAGI:

1. Konkurs ma charakter otwarty dla publiczności.

2. Każdy z uczestników wraz z nauczycielami-opiekunami otrzyma 10 zaproszeń na **GALĘ WRĘCZENIA NAGRÓD i projekcję filmu pt. „Dziennik pisany pod wulkanem” 24 października 2019 roku o godz. 11.00 w kinie Rialto w Poznaniu.** Zaproszenia te są skierowane do osób, które chcą towarzyszyć laureatom podczas gali.

3. Pozostałe informacje będą zamieszczone na przesłanych Państwu plakatach i zaproszeniach.

WYBRANE KSIĄŻKI GUSTAWA HERLINGA GRUDZIŃSKIEGO



„Ginie się albo co najmniej nijaczej bez miłości do miejsc, zakreślonych wąskim rzekomo horyzontem.”

Gustaw Herling-Grudziński

Gustaw Herling Grudziński

(20 maja 1919 – 4 lipca 2000)



GUSTAW HERLING GRUDZIŃSKI, „NAJKRÓTSZY PRZEWODNIK PO SOBIE SAMYM”

DZIECIŃSTWO

Miałem bardzo szczęśliwe dzieciństwo. Mieszkaliśmy w pięknym miejscu, pełnym zieleni, nad wodą, niedaleko wspaniałych lasów. Szybko dojrzałem. Jednak bardzo wcześnie nastąpił moment, który zdecydował o całej mojej młodości.

Moja matka, którą bardzo kochałem, zmarła młodo, miała zaledwie czterdzieści lat.

Zostałem z ojcem. Od tej chwili zaczęły się w moim życiu różne powikłania, które spowodowały, że moja młodość stała się bardzo trudna. Przemieszczałem się stale pomiędzy Suchedniowem a Kielcami, dojeżdżałem codziennie do szkoły pociągami i w ten sam sposób wracałem. Dla kilkunastoletniego chłopca ten rytm dnia był bardzo ciężki i wyczerpujący. Podróż w jedną stronę trwała mniej więcej godzinę. Z domu musiałem więc wychodzić około szóstej rano, biegłem przez las na stację, jechałem pociągami do Kielc, a potem, po całym dniu nauki w szkole i rozmaitych zajęciach, wracałem do Suchedniowa. Wracałem o zmierzchu, czasem późnym wieczorem. Po powrocie byłem już tak zmęczony, że nie miałem nawet siły odrabiać lekcji. To był okres wtajemniczenia w trudy życia.

KRAJOBRAZY

Wychowałem się w rejonie Gór Świętokrzyskich. Do dziś nie przestaję ich wspominać z największym wzruszeniem, chociaż wiele w życiu podróżowałem i widziałem wiele niezwykłych miejsc. Podczas jednego z moich powrotów do Polski polonistka z Kielc, Irena Furnal, z którą odwiedzałem miejsca mojej młodości, na drodze do Kielc pokazała mi majaczące na horyzoncie Góry Świętokrzyskie. Poczulem nagle skurcz w krtani i gwałtowny przypływ wzruszenia. W czasach młodości chodziłem po tamtych szlakach bardzo często. Święty Krzyż, Nowa Słupia, Święta Katarzyna były moimi ukochanymi trasami wędrówek. Z wielkim bólem dowiedziałem się, że moja ukochana Puszcza Jodłowa umiera. Ostrzegaliśmy przed tym już Żeromski, ale tym razem nic jej chyba nie uratuje.

DOM

Tuż przy domu rodziców był staw, który nazywaliśmy ciemnym, łąka za rzeczką i olchowa grobla, która już nie istnieje, ponieważ Niemcy kazali wyciąć wszystkie drzewa. W mojej minipowieści pt. *Biała noc miłości* opisałem scenę miłosną, która rozgrywa się na łące nad brzegiem rzeki – to jest reminiscencja przeżyć z mojego dzieciństwa, to jest ta sama łąka, ten sam brzeg tej samej rzeki.

Obrazy i krajobrazy z dzieciństwa ciągle do mnie wracają, a jeśli wracają – to znaczy, że tkwią we mnie gdzieś bardzo głęboko. Dlatego upieram się przy idei „małych ojczyzn”. Myślę wtedy nie o Polsce, która jako państwo jest zbyt „szeroka” do objęcia takimi uczuciami, lecz o konkretnym rejonie mojej młodości. Nigdy nie udało mi się go opisać tak, jak bym chciał. Dlatego zawsze powtarzam, że zazdrościsz Miłoszowi jego wspaniałej powieści *Dolina Issy*.

WOJNA

Józef Czapski, Przedmowa do książki Gustawa Herlinga-Grudzińskiego „Żywi i umarli”

„Żywi i umarli” – tytuł tej małej książeczki wskazuje od pierwszej chwili czytelnikowi na nić łączącą te eseje i artykuły z tradycją kultury i myśli polskiej z żywymi, którzy jej pragną służyć, ze zmarłymi, którzy ją zbudowali. Ci umarli są dla autora nierzadziej żywi niż niejeden ze współczesnych.

Grudziński jest Kielecczaninem i ma za sobą zaledwie dwa lata studiów polonistycznych na Uniwersytecie Warszawskim. W okresie uniwersyteckim należy do koła uczniów przyjaciela i krytyka Ludwika Frydrego (jemu poświęca ostatni szkic książki); na marginesie prac uniwersyteckich studiuję Maritain i Crocego, redaguje dział literacki „Przemian” i „Orki na Ugorze”, dwóch pism Polskiej Młodzieży Demokratycznej, a poza tym występuje już jako krytyk literacki ogłaszając w „Pionie” i „Ateneum” większe studia krytyczne o Marii Dąbrowskiej, Czesławie Miłoszu oraz o książce „Pisarze ludowi” Konińskiego.

We wrześniu 39 roku Grudziński należy do tej młodzieży cywilnej idącej na wschód w pojedynkę i zwartymi oddziałami młodzieży, która chce walczyć, błaga o broń i broni tej już nie dostaje. Potem okupacja i „normalny” bieg losów. Mówię „normalny”, bo nigdy jeszcze konspiracja, walka o Polskę nie były jawiskiem tak powszechnym, jak w pokoleniu autora.

W Warszawie Grudziński współredaguje pismo konspiracyjne, pracuje we Lwowie i w Białymstoku, aż wreszcie przyciśnięty do muru próbuje ucieczki za granicę. Areszt, więzienia w Grodnie, Witebsku, Leningradzie, Wołogdzie; dopiero w więzieniu sowieckim obchodzi autor swoje pełnoletnie.

Skazany na 5 lat i zesłany do Archangielskiej „obłasti” pracuje na odcinku fizycznie najcięższym, jako tragarz przy rozładowywaniu wagonów, nierzaz po 24 – 30 godzin bez przerwy. Pracę tę wykonuje z najsilniejszymi w obozie, a więc przeważnie z „urkami”, groźną „sitwą” bandytów, która we wszystkich prawie obozach była postrachem i biczem dla polskich „politycznych”.

Dopiero w styczniu 1942, a więc blisko pół roku po zawarciu układu i osławionej „amnestii”, autor tej książki tylko dzięki przeprowadzonej przez siebie głodówce zostaje wypuszczony do wojska polskiego i jako szeregowy dociera z Armią Polską na Wschódzie z Kazachstanu poprzez Persję, Irak, Palestynę i Egipt do Włoch. Bierze udział w akcji od Cassina, Ancony do Linii Gotów. Za bitwę pod Monte Cassino otrzymuje „Virtuti Militari”.

Ta książka odkrywa nam autentyczny talent i rzetelną, czujną inteligencję młodego pisarza i krytyka literatury. Ale posiada ona inną jeszcze zaletę: wyraz samej postawy autora, postawy bliższej niż jemu tylko, ale i wielu Polakom jego pokolenia.

Grudziński pragnie wyznawstwa i nie znosi eklektyzmu. Każdy wybór nawet mylny jest dla niego lepszy niż brak wyboru, wie razem z Brzozowskim, wobec którego nie zawsze jest sprawiedliwy, że wszystko,

co istnieje dla człowieka jako pewna dodatnia lub ujemna wartość, że nie ma rzeczy obojętnych moralnie. Wie przy tym, że „życie, w którym obowiązek nie został spełniony marniej i schnie”. Autor ma kult charakteru i odpowiedzialności, może dlatego tak drogim mu jest Conrad.

Książka ma „wady swoich zalet”. Niektóre sądy są zbyt pospieszne, nie zawsze zdaje mi się wyczuć hierarchia wśród ludzi, o których pisze, w pochwałach i krytykach jest nierzadziej zbyt apodyktyczny. Ale wypływa to z samej postawy walczącej autora, jak również z warunków, w jakich artykuły były pisane; w oderwaniu sześciolatni od bibliotek, przeważnie w warunkach frontowych, prawie bez książek, na świstkach papieru, z plecakiem zamiast stołu, między jedną służbą a drugą.

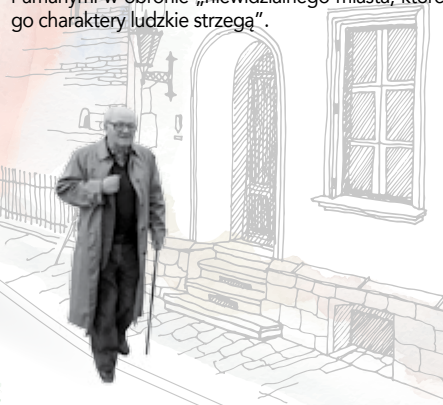
Ale autor pomimo tych warunków nie czuje się ani na chwilę zwolniony od odpowiedzialności za treść i jakość każdego słowa, chodzi mu przy tym nie tylko o literaturę, ale o samo człowieczeństwo. W okresie tak ciemnym dla Polaka ta książka cieszy i pokrzepia, świadczy ona o nierozzerwalnym związku żywych i umarłych w walce o sprawę zasadniczą, o niezniszczalnej sile istotnej dla tradycji polskiej.

Norwid pisze w „Garście piasku”; „Wiedź, że przez tradycję wyróżniony jest majestat człowieka od zwierząt polnych, a ten co od sumienia historii odezwie się – dżiczej na wyspie oddalonej... tak iż bywa, że na nowo apostołów posyłać im trzeba, tak iżby powrócili w dawny prąd”.

Nie zdziwimy na wyspie oddalonej, bo są wśród młodzieży dzisiejszej ludzie, jak autor tej książki, którzy chcą wnieść te same walory charakteru, cechujące ich zachowanie się w życiu do literatury, do kultury.

Kiedy Grudziński szedł w nocy z 16 na 17 maja jako radiooperator, przydzielony do wysuniętego obserwatora artylerii na patrol na wzgórze 593 zwrócił się doń jego dowódca, mjr Stojewski, którego zwłoki w niecałą dobę później znoślił tenże Grudziński wraz z kolegami z owej „góry ofiarnej”: „nie wiem, chłopcze, czy wrócisz, ale pamiętaj ile od ciebie zależy”. Słowa śp. Majora Stojewskiego zachowa na pewno autor tej książki jako wiatyk na całe życie i na każdą pracę, którą podejmie.

„Pamiętaj ile od ciebie zależy”. Grudziński pamięta, że uczestnicząc w walce dzisiejszego pokolenia o to, by nie „zdziczeć na wyspie oddalonej”, musi jak na wzgórzach Monte Cassino na każdej stronicy swych pism trwać w nieustającej komunii z żywymi i umarłymi w obronie „niewidzialnego miasta, którego charakteru ludzkie strzeżają”.



SPRAWOZDANIE Z Ubiegłorocz

NA POLSKO-ANGIELSKĄ RECYTACJĘ I INTERPRETACJĘ POEZJI ZBIG
NIEPODLEGŁOŚCI I WYBUCHU POWS

„CIĘŻKO WYZNAĆ:
NA TAKĄ MIŁOŚĆ NAS SKAZALI
TAKĄ PRZEBODLI NAS OJCZYZNĄ.”

Z. Herbert „Prolog”

100 LAT
NIEPODLEGŁOŚCI

KONKURS

STPN XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
IM. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ W POZNANIU

na polsko-angielską recytację i interpretację poezji
Zbigniewa Herberta w 100. rocznicę odzyskania
przez Polskę niepodległości i wybuchu Powstania
Wielkopolskiego

1918 – 2018

ETAP I

IX 2018 r.
etap szkolny

ETAP II

22 X 2018 r. godz. 10.00
XXV LO w Poznaniu – etap
międzyszkolny – finał konkursu

GALA WRĘCZENIA NAGRÓD

24 X 2018 r. godz. 11.00
kino Rialto w Poznaniu – ogłoszenie laureatów
konkursu, wręczenie nagród połączone z pro-
jekcją filmu pt. „Władysław hrabia Zamoyski
- Pan z Wielkopolski - Władca Tatr”

PATRONAT HONOROWY:



KURATORIUM
OŚWIATY
w POZNANIU

PATRONAT MEDIALNY:



TVP3
POZNĄ



Radio
Poznań



ANTENNA
POZNĄ

PARTNERZY:



PROJEKT
3D

ORGANIZATOR:



RADA RODZICÓW
XXV LO

NEGO KONKURSU STPN XXV LO

NIĘWA HERBERTA W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ
TANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-2018

PROGRAM

ETAP I – IX 2018 r., etap szkolny

ETAP II – 22 X 2018 r. godz. 10.00, XXV LO w Poznaniu

GALA WRĘCZENIA NAGRÓD – 24 X 2018 r. godz. 11.00, kino „Rialto” w Poznaniu - ogłoszenie laureatów konkursu, wręczenie nagród połączone z projekcją filmu pt. „Władysław hrabia Zamoyski - Pan z Wielkopolski - Władca Tatr”

REGULAMIN KONKURSU STPN XXV LO IM. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ W POZNANIU NA POLSKO-ANGIELSKĄ RECYTACJĘ I INTERPRETACJĘ POEZJI ZBIGNIEWA HERBERTA W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI I WYBUCHU POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918 – 2018

I. Organizatorem konkursu jest STPN XXV LO w Poznaniu w ramach swej statutowej działalności.

II. Konkurs ma charakter międzyszkolny i skierowany jest do młodzieży szkół średnich – odbywa się w dwóch etapach.

III. Etap 1 to wyłonienie laureatów szkolnych.

IV. Etap 2 jest rywalizacją laureatów I etapu (2 osoby) wyłonionych w konkursach szkolnych.

V. STPN XXV LO jako organizator powołuje Komisję Konkursową II etapu oraz wskazuje uczestnikom I i II etapu utwory, z których uczestnicy wybierają jeden i przygotowują jego recytację w języku polskim i angielskim, a interpretację tylko w języku polskim.

VI. Utwory konkursowe to:

- | | |
|--------------------------|--------------------------------|
| 1. Prolog | 7. Przesłanie Pana Cogito |
| 2. Nike, która się waha | 8. 17.IX |
| 3. Moje miasto | 9. Potęga smaku |
| 4. Węgrom | 10. Raport z oblężonego miasta |
| 5. Postój | 11. Małe serce |
| 6. Pan Cogito szuka rady | |

VII. Komisja Konkursowa w I i II etapie ocenia recytację i interpretację utworu:

1. Ocena recytacji: wymowa, akcenty, styl ...
2. Ocena interpretacji: po lub przed recytacją uczestnik konkursu w krótkiej wypowiedzi ustnej w języku polskim dokonuje interpretacji utworu. Tu ocenie podlega m.in. oryginalność interpretacji, skojarzenia, przesłanie...

VIII. Zgłoszenia szkół do konkursu są przyjmowane do 20 czerwca 2018 roku. Zgłaszający otrzymują teksty polsko-angielskie utworów konkursowych i organizują w swoich szkołach etap 1 konkursu we wrześniu 2018 roku, a laureatów (2 osoby) zgłaszają do 3 października do STPN XXV LO w Poznaniu w formie pisemnej lub elektronicznej.

IX. Laureaci konkursów szkolnych I etapu spotykają się w październiku 2018 roku w II etapie konkursu organizowanym w XXV LO w Poznaniu – o dacie zostaną powiadomieni w korespondencji zwrotnej.

X. Wszelkie inne kwestie związane z konkursem rozwiązuje i rozstrzyga organizator, czyli STPN XXV LO im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu.

ORGANIZATOR:

SZKOLNE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK w XXV Liceum Ogólnokształcącym im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu

25 marca 2015 roku powstało w naszej szkole z inicjatywy p. prof. Iwony Płocińskiej oraz uczniów klasy I A **SZKOLNE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK (STPN)**. STPN posiada swoje Założenia i Statut, a także pieczęć koloru niebieskiego i czerwonego.

- ZAŁOŻENIA -

I. Szkolne Towarzystwo Przyjaciół Nauk XXV Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu powstało po zakończeniu dwóch szkolnych projektów - „Niemiecko-polskie historie w Wielkopolsce w XIX i XX wieku” i „Hiszpanka, czyli Powstanie Wielkopolskie warte poznania.”

II. Pierwowzorem dla STPN było i jest **POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK (PTPN)**, szczególnie w początkach swojej działalności, kiedy dla Polaków – Wielkopolan pod zaborem pruskim stwarzało przestrzeń do spotkania, poznania, rozpowszechniania i pielęgnowania dorobku polskiej nauki i kultury.

III. W podobnym duchu, w wymiarze szkolnym i międzyszkolnym, będzie działało nasze Towarzystwo. Dzisiaj również pragniemy stworzyć płaszczyznę spotkań, poznawania i czerpania z następujących dziedzin i obszarów:

1. Literatura naukowa i literatura piękna.
2. Kino i teatr.
3. Muzea, biblioteki i placówki naukowe.
4. Wykłady, koncerty, spotkania.
5. Inne projekty i przedsięwzięcia upowszechniające największe osiągnięcia ludzkiego ducha i umysłu.

IV. Przewodnikami w naszej działalności będą wybitni członkowie PTPN m. in. August Cieszkowski, Heliodor Świącicki i Tytus Działyński.

V. Nasza działalność na wymienionych wyżej polach znajdzie swój zapis na łamach szkolnego czasopisma „Roczniki XXV LO im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu”.

- STATUT -

1. STPN zostało zawiązane w dniu 25 marca 2015 roku przez p. prof. Iwonę Płocińską oraz uczniów klasy I A.
2. Członkiem STPN mogą być nauczyciele i uczniowie XXV LO lub inne osoby związane ze środowiskiem szkolnym i edukacyjnym lub działające w obszarach wymienionych w punkcie III Założeń.
3. Osoby należące do STPN zobowiązują się do czynnego wspierania działalności Towarzystwa.
4. W czasie prowadzenia działalności i rozwoju STPN zostaną opracowane dalsze punkty STATUTU.
5. Towarzystwo posiada pieczęć koloru niebieskiego i czerwonego, przedstawiającą wieniec laurowy, wpisaną w niego tarczę z fragmentem kolumnady starożytnego Akropolu oraz następujące słowa:

Szkolne Towarzystwo Przyjaciół Nauk

STPN XXV LO Poznań

XXV LO im. Gen. Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu

CIASOPISMO „ROCZNIKI STPN XXV LO w Poznaniu”:

„Roczniki...” – czasopismo Szkolnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (STPN) XXV LO im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu ukazuje się raz w roku. Na swoich łamach omawia, zapowiada i propaguje wszelkie inicjatywy i wydarzenia podejmowane przez uczniów i nauczycieli w ramach statutowej działalności STPN.

„Roczniki” wspierają też i udostępniają swoje łamy wszystkim osobom, którym bliskie są założenia i cele Towarzystwa.

Tytuł „Roczniki...” i idea naszego pisma nawiązuje do „Roczników Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” i korzystając z tego wzoru pragniemy spełniać podobne zadanie dziś w środowisku szkolnym.

PATRONAT: HONOROWY, MEDIALNY, MECENAT, PARTNERZY

PATRONAT HONOROWY:



PATRONAT MEDIALNY:



MECENAT:



PARTNERZY:



ORGANIZATOR:



SPRAWOZDANIE Z Ubiegłorocz

NA POLSKO-ANGIELSKĄ RECYTACJĘ I INTERPRETACJĘ POEZJI ZBIG
NIEPODLEGŁOŚCI I WYBUCHU POWS

ZDJĘCIA, OPINIE, RELACJE PO KONKURSIE.....

I. ETAP I – IX 2018 r., etap szkolny

1. We wtorek 25 września 2018 roku odbył się w naszej szkole I etap (szkolny) konkursu STPN XXV Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu na polsko-angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-2018 pt. „CIĘŻKO WYZNAĆ: NA TAKĄ MIŁOŚĆ NAS SKAZALI, TAKĄ PRZEBODLI NAS OJCZYZNĄ.”

Wyniki tego etapu:

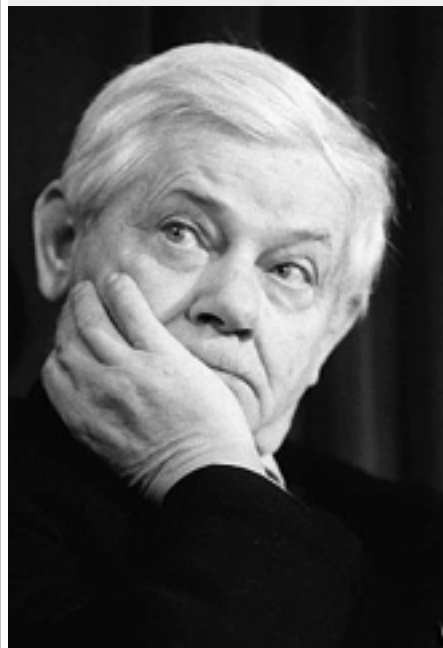
I miejsce ex aequo zajęli:

- WERONIKA HOEPFNER Z KL. I A
- i ADAM DESKA Z KL. II A

którzy przeszli do II etapu międzyszkolnego.

II. ETAP II – 22 X 2018 r. godz. 10.00, XXV LO w Poznaniu

W II etapie konkursu udział wzięli laureaci szkolnych konkursów:



• ELWIRA CICHOWŁAS

z Zespołu Szkół Budownictwa nr 1 im. gen. Władysława Andersa w Poznaniu pod opieką p. prof. Elwiry Burzyńskiej i p. prof. Anny Kańskiej;

• BEATA ALEXANDROWICZ I MATYLDA KĘDZIOR

z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. ks. prof. Józefa Tischnera w Poznaniu, które do konkursu przygotowywała p. prof. Ewa Rajek;

• ZOFIA RZECZYCKA I BARTŁOMIEJ MALINOWSKI

z XVI LO im. Charlesa de Gaulle'a w Poznaniu pod opieką p. prof. Adriany Pastuch i p. prof. Radosława Albińskiego;

• ZUZANNA DYBEK

z Technikum nr 19 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu pod opieką p. prof. Justyny Werner-Jeżdżikowskiej;

• SANDRA CYBULSKA I MATEUSZ STRZAŁKOWSKI

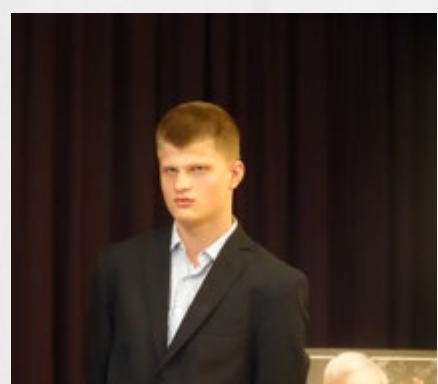
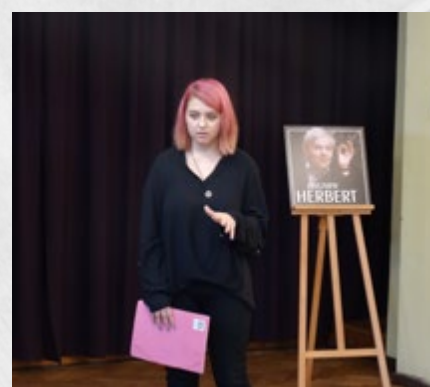
z Zespołu Szkół nr 111 w Poznaniu pod opieką p. prof. Hanny Gumnej-Warchołek i p. prof. Karoliny Biernackiej;

• WERONIKA HOEPFNER I ADAM DESKA

z XXV LO im. Gen. Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu pod opieką p. prof. Katarzyny Witkowskiej-Szulc, p. prof. Angeliki Stelmazyk i p. prof. Iwony Płocińskiej.

NEGO KONKURSU STPN XXV LO

NIWA HERBERTA W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ
TANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-2018



SPRAWOZDANIE Z Ubiegłorocz

NA POLSKO-ANGIELSKĄ RECYTACJĘ I INTERPRETACJĘ POEZJI ZBIG
NIEPODLEGŁOŚCI I WYBUCHU POWS

ZDJĘCIA, OPINIE, RELACJE PO KONKURSIE.....

III. KONKURSOWI STPN XXV LO W POZNANIU na polsko-angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego towarzyszyła wystawa pod tytułem „Zbigniew Herbert, Czesław Miłosz, Gustaw Herling-Grudziński i Ryszard Kapuściński w języku polskim i angielskim.”



IV. GALA FINAŁOWA

GALA WRĘCZENIA NAGRÓD – 24 X 2018 r. godz. 11.00, kino „Rialto” w Poznaniu - ogłoszenie laureatów konkursu, wręczenie nagród połączone z projekcją filmu pt. „Władysław hrabia Zamoyski - Pan z Wielkopolski - Władca Tatr”

Podczas GALI ogłoszone zostały wyniki konkursu oraz wręczone nagrody, a laureatka przedstawiła recytację i interpretację przygotowanego przez siebie utworu Zbigniewa Herberta pt. „Przesłanie Pana Cogito”.

A oto wyniki konkursu:



I MIEJSCE zajęła **Weronika Hoepfner**

(XXV Liceum Ogólnokształcące im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu)

II MIEJSCE zajęła **Zuzanna Dybek**

(19 Technikum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu)

III MIEJSZA zajęła **Elwira Cichowlas**

(XXI Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Andersa w Poznaniu)

WYRÓŻNIENIA otrzymały:

Sandra Cybulska

(Zespół Szkół nr 111 w Poznaniu)

Zofia Rzeczycka

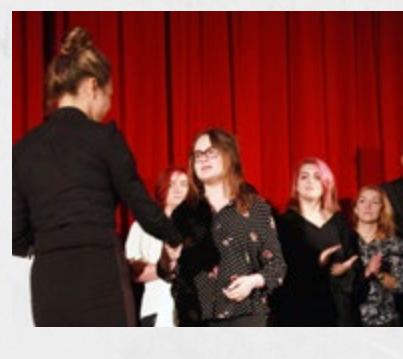
(XVI Liceum Ogólnokształcące im. Charlesa de Gaulle'a w Poznaniu)



NEGO KONKURSU STPN XXV LO

NIEWA HERBERTA W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ
TANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-2018

ZDJĘCIA, OPINIE, RELACJE PO KONKURSIE.....



SPRAWOZDANIE Z Ubiegłorocz

NA POLSKO-ANGIELSKĄ RECYTACJĘ I INTERPRETACJĘ POEZJI ZBIG
NIEPODLEGŁOŚCI I WYBUCHU POWS

ZDJĘCIA, OPINIE, RELACJE PO KONKURSIE.....

GAŁA W TVP3 POZNAŃ



Galę wręczenia nagród Międzyszkolnego Konkursu STPN XXV LO w Poznaniu na polsko-angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta relacjonował w wiadomościach poznański Teleskop w dniu 24.10.2018 roku o godz. 18.30., a poniższa informacja zamieszczona była na stronach TVP3 Poznań.

Rozstrzygnięcie konkursu na polsko-angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta w Poznaniu. Szczególną okazją jest 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości oraz wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Konkurs odbył się pt. „Ciężko wyznać: Na taką miłość nas skazali, taką przebo-
dli nas ojczyznę.” Jego laureatów można było poznać podczas gali wręczenia nagród. Uczestnicy mogli posłuchać recytacji poezji Herberta. Następnie w poznańskim kinie miała też miejsce projekcja filmu pt. „Władysław hrabia Zamoyski – Pan z Wielkopolski – Władca Tatr”.

Organizatorem konkursu jest Szkolne Towarzystwo Przyjaciół Nauk w XXV Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu, gdzie 22 października miał miejsce etap międzyszkolny, natomiast etap szkolny odbył się we wrześniu. Telewizja Polska w Poznaniu objęła wydarzenie patronatem medialnym.



Poezja Herberta na 100-lecie niepodległości.

Laureaci konkursu nagrodzeni.

Teleskop 2018-10-24 godz. 18.30 | POZNAŃ

NEGO KONKURSU STPN XXV LO

NIWA HERBERTA W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ
TANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-2018

ZDJĘCIA, OPINIE, RELACJE PO KONKURSIE.....

GALA FINAŁOWA KONKURSU

Szkołnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk XXV LO
im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu
na polsko – angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta
w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości
i wybuchu Powstania Wielkopolskiego pt.
„Ciężko wyznać: Na taką miłość nas skazali, taką przebodli nas Ojczyznę”

100 LAT
NIEPODLEGŁOŚCI



Statuetka gen. Stanisława Taczaka
Dowódcy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919

dla *Weroniki Hoepfner*

UCZENNICY XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
im. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ w POZNANIU

ZA ZAJĘCIE I MIEJSCA

fundator nagrody



organizator konkursu



Poznań, dnia 24 października 2018 roku

SPRAWOZDANIE Z Ubiegłorocz

NA POLSKO-ANGIELSKĄ RECYTACJĘ I INTERPRETACJĘ POEZJI ZBIGNIEWA HERBERTA
NIEPODLEGŁOŚCI I WYBUCHU POWS

ZDJĘCIA, OPINIE, RELACJE PO KONKURSIE.....

Niebanalna poezja – – konkurs recytatorski twórczości Zbigniewa Herberta

Marta Broda, klasa I a

Rok 2018 został ustanowiony rokiem Zbigniewa Herberta – jednego z najwybitniejszych poetów polskich XX wieku, autora słynnego cyklu poetyckiego „Pan Cogito”. 28 lipca przypadała również 20 rocznica jego śmierci. Mimo tego, że wiersze Herberta pochodzą z ubiegłego wieku, zawarte w nich prawdy i życiowe rady pozostają niezmiennie, a nawet bardziej aktualne w dzisiejszych czasach.

W ramach propagowania twórczości Herberta wśród młodych osób, Szkolne Towarzystwo Przyjaciół Nauk XXV Liceum im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu pod opieką Pani Profesor Iwony Płocińskiej zorganizowało konkurs, w którym mogli wziąć udział uczniowie poznańskich szkół średnich. Szczególną okazją do spotkania była 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości oraz wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Konkurs zatytułowano „Ciężko wyznać: Na taką miłość nas skazali, taką przebudli nas ojczyzną.”

Forma konkursu była niecodzienna – oprócz recytacji wybranego, spośród jedenastu zaproponowanych, wiersza w języku polskim i angielskim uczestnicy poproszeni zostali o przygotowanie interpretacji wybranego utworu. Dzięki temu mogli podnieść swoje kompetencje językowe i zagłębić się w sens prezentowanych utworów.

Konkurs składał się z dwóch etapów – I - szkolnego i II –międzyszkolnego - finałowego. Pierwszy etap odbył się we wrześniu, zaś drugi 22 października 2018 roku w murach XXV Liceum w Poznaniu. Przystąpiło do niego 10 finalistów etapów szkolnych. Naszą szkołę reprezentowali Weronika Hoepfner z klasy IA i Adam Deska z klasy IIA. Wszyscy uczestnicy zaprezentowali się bardzo dobrze, dla wielu z nich była to pierwsza styczność z taką formą konkursu i widać było ogrom pracy, jaki włożyli w przygotowanie się do wystąpienia w nim. Zmierzenie się z trudną, mówiącą o najważniejszych

wartościach twórczością poety było nie lada wyzwaniem.

Podczas konkursu zaprezentowane zostały między innymi wiersze „Małe serce”, „Przesłanie Pana Cogito” oraz „Węgrom”. Poezja Zbigniewa Herberta w obcym języku brzmiała bardzo ciekawie, anglojęzyczne recytacje sprawiły, że można było spojrzeć na wiersze z zupełnie innej strony, a niekiedy nawet dojrzeć ich ukryte znaczenia. Osobiste interpretacje utworów były dojrzałe, niekiedy bardzo rozbudowane i pełne przemyśleń uczestników, zaplanowane w najdrobniejszych szczegółach.

Po długich obradach jury udało się wyłonić najlepszych:

I miejsce zajęła Weronika Hoepfner z XXV Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu.

II miejsce zajęła Zuzanna Dybek z 19 Technikum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu.

III miejsce zajęła Elwira Cichowlas z XXI Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Andersa w Poznaniu.

Wyróżnienia otrzymały Sandra Cybulska z Zespołu Szkół nr 111 w Poznaniu i Zofia Rzeczycka z XVI Liceum Ogólnokształcącego im. Charlesa de Gaulle’a w Poznaniu.



Konkurs zwieńczyła Uroczysta Gala wręczenia nagród, która odbyła się 24 października 2018 roku w kinie Rialto. Oprócz uczestników zaproszeni zostali ich opiekunowie, nauczyciele oraz grono kolegów i koleżanek. Obecni mieli okazję posłuchać na żywo poezji Zbigniewa Herberta, całość uświetnił również występ wokalny Julii Krykwińskiej, która pięknie wykonała utwór „Taki kraj”. Po ogłoszeniu wyników konkursu i rozdaniu nagród miała miejsce projekcja filmu pt. „Władysław hrabia Zamoyski – Pan z Wielkopolski – Władca Tatr.” Patronem medialnym wydarzenia była Telewizja Polska w Poznaniu.



NEGO KONKURSU STPN XXV LO

NIEWA HERBERTA W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ
TANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-2018

ZDJĘCIA, OPINIE, RELACJE PO KONKURSIE.....



Rozmowa z laureatką pierwszego miejsca – – Weroniką Hoepfner – która zaprezentowała wiersz „Przesłanie Pana Cogito”.

Marta Broda, klasa I a

DLACZEGO WZIĘŁAŚ UDZIAŁ W TYM KONKURSIE?

- Chciałabym rozwijać się aktorsko, a konkursy recytatorskie to idealna okazja do tego.

KIM JEST DLA CIEBIE ZBIGNIEW HERBERT?

- Wybitnym poetą, a przynajmniej jedno jego dzieło powinien znać każdy.

ODNAJDUJESZ POEZJĘ HERBERTA PODCZAS CODZIENNEGO ŻYCIA, CZY SĄ TO DLA CIEBIE DWA OSOBNE ŚWIATY?

- Myślę, że Zbigniew Herbert daje rady w jaki sposób postępować w życiu, np. w wierszu „Przesłanie Pana Cogito”, staram się do tego stosować na co dzień.

WYSTĘP W KONKURSIE BYŁ DLA CIEBIE DEBIUTEM, CZY BRAŁAŚ JUŻ UDZIAŁ W INNYCH KONKURSACH?

- Jedyne konkursy w jakich brałam udział to były te w podstawówce, więc śmiało mogę powiedzieć, że był to dla mnie debiut.

JAK SIĘ PRZYGOTOWYWAŁAŚ DO KONKURSU I CZY PRZYGOTOWANIE RECYTACJI W JĘZYKU ANGIELSKIM BYŁO DLA CIEBIE TRUDNYM ZADANIEM?

- Język angielski był mi bliski od małego dziecka. Tata oraz moja wychowawczyni pomogli mi w przygotowaniu się do tej wersji językowej – dzięki nim było mi zdecydowanie łatwiej.

JAKIE JEST TWOJE ZDANIE NA TEMAT TAKIEJ FORMY KONKURSU, KTÓRA NIE POLEGA TYLKO NA RECYTACJI PO POLSKU, ALE RÓWNIEŻ PO ANGIELSKU ORAZ NA PRZYGOTOWANIU INTERPRETACJI WIERSHA?

- Popieram taką formę konkursu, ponieważ pozwala szerzej spojrzeć na poezję, zrozumieć ją. Przemyślane słowa wiersza mają szansę być jeszcze ładniej wyrecytowane.

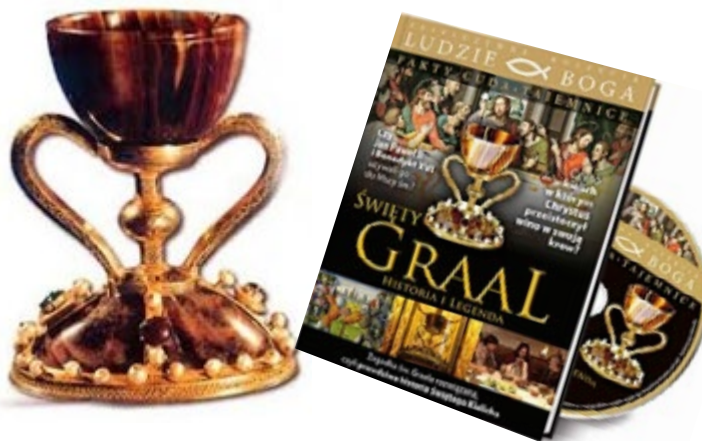
WYDARZENIA - Z NASZEJ INICJATY

"ŚWIĘTY GRAAL – HISTORIA I LEGENDA KIELICHA Z OSTATNIEJ WIECZERZY"

11 grudnia 2017 r. - W RAMACH REKOLEKCJI SZKOLNYCH ODBYŁY SIĘ W NASZEJ SZKOLE WARSZTATY NA TEMAT LEGENDARNEGO ŚWIĘTEGO GRAALA.

(udział wzięli uczniowie klas I b, II c, II d, III d)

Podczas warsztatów, po krótkim wprowadzeniu, uczestnicy warsztatów obejrzeli film „Święty Graal” Andresa Garrigo, „który przedstawia najbardziej prawdopodobne, oparte na badaniach naukowych, rozwiązanie zagadki tajemniczej relikwii. Odpowiada też na wiele pytań i rozwiewa funkcjonujące we współczesnej kulturze popularne mity i przekłamania dotyczące Świętego Graala. Stanowi próbę odpowiedzi na pytanie czym był Graal i jaka była jego historia?” (tekst z płyty).



Po filmie miała miejsce dyskusja nt. treści przedstawionych w filmie.

Obecnie kielich znajduje się w Katedrze Santa Maria de Valencia w Walencji w Hiszpanii. W bocznej kaplicy, po prawej stronie od głównego wejścia, jest kaplica Świętego Kielicha. Długowieczna tradycja chrześcijańska głosi, że z naj-

większym prawdopodobieństwem to właśnie ten kielich był używany przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy. Był używany przez papieża, Jana Pawła II i następnie przez Benedykta XVI, 9 lipca 2006. Kielich datowany na I wiek był подарowany katedrze przez króla Alfonsa V Aragońskiego w 1436.



WY I POD NASZYM PATRONATEM

ŚPIEWAJĄCO, PO ANGIELSKU...PO NAJWYŻSZE PODIUM

1. I MIEJSCE JULII MRÓZ Z KLASY II a W XVII POZNAŃSKIM MIĘDZYSZKOLNYM PRZEGŁĄDZIE OBCOJĘZYCZNEJ KOŁĘDY I PIOSENKI ŚWIĄTECZNEJ

30 stycznia 2019 r. Julia Krykwińska i Julia Mróz z kl. II a wzięły udział w **XVII Poznańskim Międzyszkolnym Przeglądzie Obcojęzycznej Kolędy i Piosenki Świątecznej**, który miał miejsce w VI LO w Poznaniu.

Obie pięknie wykonały swoje piosenki – Julia Krykwińska zaśpiewała „Mary, did you know”, a Julia Mróz „Baby Please Come Home”.

Decyzją jury konkursu **I MIEJSCE ZAJĘŁA JULIA MRÓZ**.

W związku z tym, w przyszłym roku to właśnie nasze liceum będzie organizatorem kolejnego XVIII Poznańskiego Międzyszkolnego Przeglądu Obcojęzycznej Kolędy i Piosenki Świątecznej.

2. I MIEJSCE JULII MRÓZ Z KL. II A NA FESTIWALU PIOSENKI ANNY JANTAR W VIII LO W POZNANIU

W piątek 1 marca 2019 roku JULIA MRÓZ Z KL. II A reprezentowała naszą szkołę na **III FESTIWALU PIOSENKI ANNY JANTAR** zorganizowanym przez VIII LO w Poznaniu, podczas którego zajęła I MIEJSCE. Julia zaśpiewała piosenkę „Radość najpiękniejszych lat”, którą podbiła serca nie tylko jury, ale również publiczności i wygrała NAGRODĘ PUBLICZNOŚCI.

Julia Mróz o sobie

Jestem 17-letnią uczennicą XXV Liceum Ogólnokształcącego oraz uczennicą Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Fryderyka Chopina w Poznaniu w klasie Wokalistyki Jazzowej.

Moją pasją jest śpiewanie. Śpiewam od kilku lat. Mając 12 lat wzięłam udział w konkursie „Wygraj sukces”, w którym zdobyłam wyróżnienie spośród 2300



osób. W wieku 15 lat wystąpiłam w programie telewizyjnym „Hit Hit Hurra” TVP, w którym zaśpiewałam z piosenki *Purple Rain* z repertuaru Prince’a. Miałam też okazję śpiewać przy akompaniamencie zespołu „Estrady Poznańskiej” w projekcie Open Mic na „Scenie na Piętrze”.

Występowałam jako solistka z Orkiestrą Reprezentacyjną Sił Powietrznych. Swoje umiejętności muzyczne często prezentuję na scenie w swojej gminie, czyli Tarnowie Podgórnym. W tejże gminie w 2017 roku zdobyłam „Złotego Lwa” w kategorii młody artysta.

W tym roku 2019 zajęłam I miejsce w XVII Poznańskim Międzyszkolnym Przeglądzie Obcojęzycznej Kolędy i Piosenki Świątecznej, a także wygrałam nagrodę główną oraz nagrodę publiczności w III Festiwalu Piosenki Anny Jantar.

Julia jest młodą, charyzmatyczną artystką, którą możemy posłuchać na deskach scen Poznańskich i oczywiście na portalach społecznościowych, takich jak YouTube, Instagram czy Facebook.

Trzymamy kciuki za Julię i życzymy jej powodzenia w dalszych sukcesach.

WYDARZENIA - Z NASZEJ INICJATY

NASZ KONIK - HISTORIA

SPOTKANIE AUTORSKIE Z SIR DERMOTEM TURINGIEM

W piątek 1 marca 2019 roku uczniowie klas 1 d, 2 d, 2 a i 3 a wraz z p. prof. Iwoną Płocińską wzięli udział w spotkaniu z **SIR DERMOTEM TURINGIEM**, autorem książki „**X, Y, Z. Prawdziwa historia złamania szyfru Enigmy.**” Spotkanie zostało zorganizowane na Targach Poznańskich przez wydawnictwo REBIS z okazji polskiego wydania tej pozycji.



WHAT WAS ENIGMA?

Maksymilian Kowalski, klasa I d

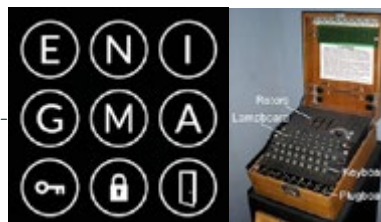
It was a German portable electromechanical encryption machine, based on the mechanism of rotating rotors, constructed by Artur Scherbius. It was produced by the Scherbius & Ritter factory founded in 1918 on the initiative

of Scherbius and another German engineer Richard Ritter, which designs and manufactures electrotechnical devices, including asynchronous motors. Scherbius redeemed the patent rights to another spinner encryption machine

developed by Dutch engineer Hugo Koch. The total number of combinations in enigma was **15,000,000,000,000,000,000,000**,

HOW DID IT START?

The history of the Enigma started around 1915,



WY I POD NASZYM PATRONATEM

NASZ KONIK - HISTORIA

with the invention of the rotor-based cipher machine. As usual in history, the rotor machine was invented more or less simultaneously in different parts of the world. In 1917 there were inventions from Edward Hebern in the USA, Arvid Damm in Sweden, Hugo Koch in the Netherlands and Arthur Scherbius in Germany.

THE POLISH BREAKTHROUGH (1933)

Around 1930, the Polish Cipher Bureau (Biuro Szyfrów) is the first to make an attempt to break the Enigma cipher. As one of the closest neighbours of Germany they are very much aware of the clear and present danger of another war. They start researching the commercial Enigma.



Three young brilliant mathematicians from the University in Poznań - Marian Rejewski, Jerzy Różycki and Henryk Zygalski are recruited: They start working on the Enigma cipher with nothing more than a handful of intercepted messages and a description of a commercial Enigma.

POLISH DECODING

Rejewski is set to work on the problem in late 1932 and after a few weeks, he achieves his first breakthrough when he deduces the secret internal wiring of the Enigma. Together with his colleagues he starts developing various aids for the regular decryption of the German traffic.

Zygalski developed the so-called Zygalski sheets that were used to exploit the double-enciphered message indicator, a weakness in the German procedures. Later a machine was developed to exploit this weakness mechanically: The Cryptologic Bomb.

WORLD WAR II

From 1933 onwards, the Poles intercepted and decrypted a significant portion of the German radio traffic. In 1938 they saw an increase in the number of messages sent by the Germans and it seemed clear that Germany was preparing for war.

All this time, the Germans had been using a common Grundstellung (basic setting) for all Enigma traffic. On 15 September 1938, however, this procedure was abandoned. Around the same time, two new wheels (IV and V) were added to the existing three, which multiplied the maximum number of possible settings by a factor of 10.

POLISH GIFT

July 24th, 1939 is the day to be remembered forever. Cryptanalysts and heads of the Intelligence Services from France and Great Britain arrived in Pyry near Warsaw to receive the Enigma replicas along with all the cryptanalyst information Poland gathered. Without that it would take an extra 2 to 3 years to break the Enigma Code. By then, Hitler would be in London.

Impressions after the meeting with SIR DERMOT TURING

Piotr Szurek, klasa I d

When people think of war, it usually reminds them of battles and great heroes who fought for certain countries and sacrificed their lives for their fatherlands' future, for freedom. One of them - World War II - was the biggest war in the world's history. A lot of great men participated in it and their names went down in history. There are a whole lot various versions of some events, different points of view and beliefs. An example of it, and something I would like to write and share my experience about, is how the enigma code was broken.

On 1st March 2019 my English language teacher took us, the students of the 25 Jadwiga Zamoyska Secondary School in Poznań, to the meeting with Sir Dermot Turing, an author of miscellaneous historical books, including one that explains the story of three genius Polish men who worked on breaking the Enigma code, which the meeting was dedicated to. I myself was really curious of what Sir Turing's point of view on the topic is, especially that he is Alan Turing's nephew, so he must have talked to his uncle who worked on breaking the Enigma code himself. Therefore, I was looking forward to hearing his speech.

The moment I stepped into the area of the Exhibition and trade centre in Poznań, I was already really enthusiastic about hearing the exact story of how our Polish mathematicians got their hands on this complicated machine. Once Sir Dermot Turing appeared, stood at a lecturn and began his speech, I got carried away by his story. Surprisingly, it was not about breaking the Enigma code itself, it did not focus on how they did it, but yet that did not make things any less interesting. The book of his is rather an overall story and biography of our men of great intelligence who found so much courage, and were literally delighted when they got their hands on this mysterious machine that travelled through France and Britain and happened to end up in

Warsaw after both of the countries had found it too difficult to decode because of one major part missing. They got this machine by luck and by luck only, but if it had not been for that, who knows how the war would have ended. Three of these countries - France, Britain and Poland co-operated to solve the mystery of the Enigma code, and what is interesting, they were forced to use German to eventually get along since they could not communicate in any of the countries' language.

During their attempts to break the code the Polish mathematicians not only had to travel around both the French and the British territories, but they also had to escape to survive. Despite that pressure, they still found enough courage to work. While some of them still had a chance to live normal lives at times, some of them ended tragically, for example, one of the three most recognized Polish code breakers, Jerzy Różycki, died. Some of them were captured by the German. The captured cryptologists even admitted it had been difficult to break the code before the procedure of it got changed. Two lucky individuals though, Rejewski and Zygalski, were sent to keep working somewhere near London. They had to stay in Britain for their own safety, but one of them, Rejewski, could not bear the price he had to pay for it - he missed his family and home. Eventually, he was captured and closed for ten years, then he got out and faced the risk of coming back to Poland.

Sir Dermot Turing's presentation and his overall speech were really touching, so we could see both the tragedy and the happiness and feel the burning enthusiasm and determination of our cryptologists. After the speech, the audience could ask Sir Turing some questions about the book of his, „X, Y, Z...”. Later on he also explained what really motivated him to write it - pure interest in Poland and the subject. One question that really got my attention was if British people purposely did not credit our work on breaking the Enigma code. Sir Turing said that it hadn't been conspiracy, but an effect of the lack of knowledge. Alan Turing himself was not allowed to share any information till late 1970's and the documents back then were quite limited. Thus, it was difficult to know exactly who was responsible for breaking that code.

I do appreciate the author's work and the fact that he did an impressive research to straighten up some information and shed some light on our Polish achievements. It's heart-warming that he has done the job so that his ancestors' lives would not be forgotten.

QUAESTIONES DISPUTATAE

NIEZAPOMNIANI POLSCY PILOCI



BOHATEROWIE

II Wojny Światowej

BITWA O ANGLIĘ



W 2018 roku na ekrany polskich kin weszły dwa filmy dotyczące Polaków – lotników w Wielkiej Brytanii: „303. Bitwa o Anglię” i „Dywizjon 303. Historia prawdziwa”



Rok wcześniej Teatr Roma w Warszawie przygotował świetne przedstawienie pt. „Piloci”. Oto jak opisał je Jakub Pank (recenzja z 08.10.2017 r.)

W BITWIE O ANGLIĘ



(...) "PILOCI", MUSICAL TEATRU MUZYCZNEGO ROMA

(...) "Piloci", których światowa premiera odbyła się 7 października 2017 roku to efekt wielu lat pracy, uporu, a także odwagi dyrektora Romy Wojciecha Kępczyńskiego.

OGIEŃ NA SCENIE

Tworząc libretto Wojciech Kępczyński sięgnął do historii swojej rodziny. Bracia jego babci Maksymilian i Jan Lewandowscy byli pilotami brytyjskiego lotnictwa wojskowego (RAF) i walczyli w polskich dywizjonach podczas Bitwy o Anglię i później, do końca II wojny światowej. Musical rozpoczyna się w naszych czasach. W pierwszym akcie - na scenie oglądamy 10-letniego Wojtka w czapce pilotce, który gra w grę komputerową "Bitwa o Anglię". Nagle przenosimy się do Warszawy. Jest 1939 rok, stolica kwitnie. Aktorka i piosenkarka Nina poznaje absolwenta szkoły lotniczej w Dęblinie Jana. Zakochują się w sobie, deklarują wierność i miłość. Sielankę przerywa wybuch wojny. W tym akcie poznajemy też niezwykle istotną dla narracji postać Prezesa - człowieka pozbawionego zasad, pracodawcę Niny. W kolejnych scenach (a jest ich w musicalu aż 36!) oglądamy przygody czterech pilotów: Jana, Stefana, Franka i Maksa. Kępczyński zdecydował się pokazać ich ludzką twarz, stąd co chwilę poważną narrację uzupełnia zabawna scena (np. lekcja angielskiego, jazda na rowerach, czy podryw w londyńskim klubie). Jednocześnie prezentuje obraz bohaterskich Polaków, którzy za walkę z Hitlerem byli w stanie zapłacić najwyższą cenę. Wyjątkowo widowiskowo wyszła scena do utworu "Vaterland". Ta piękna pieśń na udekorowanej wielkimi hitlerowskimi flagami scenie wybrzmiała w tym miejscu wyjątkowo mrocznie. Warto bowiem przypomnieć, że w budynku Romy w 1941 roku odbyła się premiera antysemickiego filmu „Jud Suss”. Przystrojony swastykami ówczesny kinoteatr gościł dygnitarzy i urzędników III Rzeszy.

Pierwszy akt kończy się sześć utworów później spektakularną animacją przedstawiającą bitwę powietrzną. Wzorem poprzednich produkcji Romy (w musicalu



"Upiór w operze" na scenę spadał olbrzymi żyrandol, a w "Deszczowej piosence" na publiczność w pierwszych rzędach padał deszcz) pierwszą część przedstawienia kończy suspens. Tym razem zdecydowano się pokazać rozbicie samolotu na scenie. Jest huk i ogromna kula ognia na scenie. To trzeba zobaczyć!

W drugim akcie Kępczyński wprowadza kolejną istotną postać - Alice. To córka Lorda Stanforda, na którego terenie znalazł się Jan. W tej części przedstawienia na scenie oglądamy też świetnie wymyśloną scenę z repliką luksusowego samochodu i samolotu Hawker Hurricane. Widzowie w ekspresowym tempie przeprowadzani są zarówno przez historię działalności konspiracyjnej Niny w Warszawie, jej wyjazdu do Francji, sukcesy Polaków w Bitwie o Anglię, ale także zmiany w Europie i Polsce. Mimo filmowego tempa, widz nie traci kontaktu z fabułą, a na pozór trochę patetyczne sceny śmierci jednego z pilotów, czy ich spotkania z królem Jerzym VI w mojej ocenie stanowią lekcję zdrowego patriotyzmu. Nie ma w nich politycznych umizgów, czy niezdrowej dawki narodowej dumy.

"Piloci" w Romie oprócz bardzo dobrego libretta, na które na pewno jakiś wpływ miały dotychczasowe doświadczenia Woj-

ciecha Kępczyńskiego (widać inspirację niektórymi światowymi hitami musicalowymi), są widowiskiem najwyższych lotów.

JAK ONI ŚPIEWAJĄ!

(...) "Pilotów" nie byłoby bez pięknej muzyki. Za tę odpowiadają Jakub i Dawid Lubowiczowie. Stworzone przez nich piosenki - zróżnicowane gatunkowo (mamy songi melancholijne, rewiowe, a nawet rapowane) niosą akcję. Widzę w tym musicalu przynajmniej kilka hitów, które widzowie będą w stanie nucić po wyjściu z teatru: "Nie obiecuj nic", "Piloci", "Rowerowe love", "Angielska herbata", "Pan Hurricane" i "Za rok, za dwa". Wszystkie teksty napisał Michał Wojnarowski. Udało mu się opowiedzieć historię, nie płacząc aktorom języków. Z przyjemnością się tych piosenek słucha.



QUAESTIONES DISPUTATAE

NIEZAPOMNIANI POLSCY PILOCI

(...) "PILOCI", MUSICAL TEATRU MUZYCZNEGO ROMA

Scenografia cyfrowa i animacje Kamila Pohla z firmy Platige Image to więcej niż teatr, to filmowa zabawa na najwyższym poziomie. Tylko dzięki wielkim ścianom ledowym, które teatr kupił do ostatniej produkcji, te animacje wyglądają w pełni profesjonalnie. Tempo zmiany scenografii cyfrowej, ale także tej klasycznej - ładnej, stylowej, dobrze przemyślanej autorstwa Jeremiego Brodnickiego, budzi podziw.

Na potrzeby przedstawienia powstało prawie pięćset kostiumów. Dopracowane do ostatniego szczegółu przez Dorotę Kołodyńską koncertowo uzupełniają scenografię. Wśród nich są oczywiście piękne mundury. O nadzór nad ich wiarygodnością dbał Andrzej Szenajch. Dzięki niemu polscy piloci wyglądają jak bohaterowie, wojskowi, a nie aktorzy w taniej rewii, czy przebierańcy. Wśród twórców, których należy wymienić i docenić za ogromny wysiłek są: Sebastian Gonciarz (II reżyser,

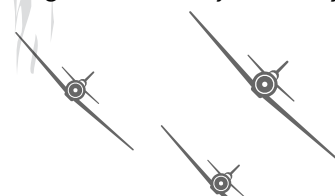


scenariusze walk powietrznych), Agnieszka Brańska (przygotowała mistrzowską, plastyczną, pełną rytmu choreografię), Marc Heinz (czarodziej światła!), Sergiusz Osmański (charakteryzacja) i Jaga Hupało (piękne - i trwałe - stylizowane fryzury).

"Piloci" wymyśleni i wyreżyserowani przez Wojciecha Kępczyńskiego to triumf polskiego teatru muzycznego. Wykorzystując bogate doświadczenie i pasję dy-

rektor Romy stworzył przedstawienie nowoczesne, a jednocześnie opowiadające historię, atrakcyjne, ale nie kiczowate. Zaproponował polskiemu widzowi teatralny produkt na najwyższym poziomie, który dostarcza dobrych emocji, stymuluje do poznawania historii polskich bohaterów, jednocześnie stroniąc od polityki. W końcu udowodnił, że nie tylko bez trudu radzi sobie z pokazywaniem w naszym kraju hitów z Londynu czy Nowego Jorku, ale także potrafi stworzyć polski musical na światowym poziomie. (...) "Piloci" to triumf.

Wielka szkoda, że przedstawienie w czerwcu tego roku schodzi już ze sceny.



Z RODZINNEGO ARCHIWUM

Polscy piloci bardzo dbali o swoje maszyny. Przede wszystkim jednak zadanie to należało do mechaników i rusznikarzy. Jednym z nich był mój dziadek - Stanisław Redmer.

Sięgając do rodzinnych korzeni, przeglądając stare fotografie i dokumenty poznałam całą historię wojenną - brytyjską dziadka. Dowiedziałam się, że do dzisiaj

w archiwach Ministerstwa Obrony w Wielkiej Brytanii przechowywane są wszystkie dokumenty polskich pilotów i pracowników naziemnych. Co więcej, na prośbę można je bez problemu, szybko otrzymać. Oto dokumenty dotyczące dziadka Stanisława, jakie otrzymała moja rodzina.

Iwona Płocińska



W BITWIE O ANGLIĘ

Z RODZINNEGO ARCHIWUM

 **MINISTRY OF DEFENCE**
APC DISCLOSURES 5 (POLISH)
Building 1 (Ops), RAF Northolt
West End Road
Ruslip, Middlesex HA4 6NG
Telephone: 0181 603 4000
E-mail: MinDef.HumanResources@mod.gov.uk

Our Ref: 3790895/APC/POLH
Date: 28 February 2019

Dear Mr Redmer,

RE: Your late grandfather, Stanislaw Marian Redmer.

Thank you for your recent letter regarding your grandfather's military service in the Polish Forces under British command during WWII.

In response to your enquiry, I am happy to enclose copies of all available documents from this service record.

Yours sincerely

M Heiman (Ms)
APC Polish Historical Disclosures

If you have any queries regarding the content of this letter, please contact Mr A M Graham, Disclosures Manager, Army Personnel Centre, Mail Point 107, Northgate House, 65 Broad Street, Glasgow G2 6EX at the first instance.

If you wish to complain about the handling of your request, or the content of this response, you can request an independent internal review by contacting the Information Rights Compliance team, Ground Floor, MOD Main Building, Whitehall, SW1A 2HQ (e-mail: QO523.0@mod.uk). Please note that any request for an internal review should be made within 45 working days of the date of this response.

If you remain dissatisfied following an internal review, you may take your complaint directly to the Information Commissioner under the provisions of Section 50 of the Freedom of Information Act. Please note that the Information Commissioner will not normally investigate your case until the MOD internal review process has been completed. The Information Commissioner can be contacted at: Information Commissioner's Office, Wycliffe House, Water Lane, Wilmslow, Cheshire, SK9 5AF. Further details of the role and powers of the Information Commissioner can be found on the Commissioner's website at: www.ico.org.uk.

R. 1902

Redmer Stanislaw, Marian

4905896

1. Urodzony dnia 24.10.1902 **2. Miejsce urodzenia (zapisz całe przedwojenne)** Polenski, Polysawa 55.8

3. Imię rodziców Jan, Maria

4. Wzrost 1.70 m

5. Waga 70 kg

6. Wykształcenie 35

7. Wykształcenie cywilne i znajomość języków 1. Polski, 2. Angielski, 3. Niemiecki

8. Zawód cywilny 1. Kierownik, 2. Kierownik

9. Stan rodzinny 1. Żonaty, 2. Żonaty

10. Przegląd służby

11. Służba i karne wypłaty

12. Służba i karne wypłaty

13. Służba i karne wypłaty

14. Odmowa

15. Proszę o dostarczenie

16. Proszę o dostarczenie

Result of Local or Central Trade Test Board Examination

24.10.40

Part I

Part II

Part III

Part IV

Part V

Part VI

Part VII

Part VIII

Part IX

Part X

Part XI

Part XII

Part XIII

Part XIV

Part XV

Part XVI

Part XVII

Part XVIII

Part XIX

Part XX

Part XXI

Part XXII

Part XXIII

Part XXIV

Part XXV

Part XXVI

Part XXVII

Part XXVIII

Part XXIX

Part XXX

Part XXXI

Part XXXII

Part XXXIII

Part XXXIV

Part XXXV

Part XXXVI

Part XXXVII

Part XXXVIII

Part XXXIX

Part XL

Part XLI

Part XLII

Part XLIII

Part XLIV

Part XLV

Part XLVI

Part XLVII

Part XLVIII

Part XLIX

Part L

Part LI

Part LII

Part LIII

Part LIV

Part LV

Part LVI

Part LVII

Part LVIII

Part LIX

Part LX

Part LXI

Part LXII

Part LXIII

Part LXIV

Part LXV

Part LXVI

Part LXVII

Part LXVIII

Part LXIX

Part LXX

Part LXXI

Part LXXII

Part LXXIII

Part LXXIV

Part LXXV

Part LXXVI

Part LXXVII

Part LXXVIII

Part LXXIX

Part LXXX

Part LXXXI

Part LXXXII

Part LXXXIII

Part LXXXIV

Part LXXXV

Part LXXXVI

Part LXXXVII

Part LXXXVIII

Part LXXXIX

Part LXXXX

Part LXXXXI

Part LXXXXII

Part LXXXXIII

Part LXXXXIV

Part LXXXXV

Part LXXXXVI

Part LXXXXVII

Part LXXXXVIII

Part LXXXXIX

Part LXXXXX

Part LXXXXXI

Part LXXXXXII

Part LXXXXXIII

Part LXXXXXIV

Part LXXXXXV

Part LXXXXXVI

Part LXXXXXVII

Part LXXXXXVIII

Part LXXXXXIX

Part LXXXXXX

Part LXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

Part LXXXXXXVI

Part LXXXXXXVII

Part LXXXXXXVIII

Part LXXXXXXIX

Part LXXXXXXX

Part LXXXXXXXI

Part LXXXXXXII

Part LXXXXXXIII

Part LXXXXXXIV

Part LXXXXXXV

<

QUAESTIONES DISPUTATAE

ZE ŚWIATA – o 1. Polskiej Dywizji

ZE ŚWIATA – O 1. POLSKIEJ DYWIZJI PANCERNEJ GEN. STANISŁAWA MACZKA

Bruksela, 28 stycznia 2019 r.
- otwarcie polsko-belgijskiej
wystawy „Pancerne Skrzydła” poświęconej żołnierzom
1. Polskiej Dywizji Pancernej,
wyzwolicielem Flandrii we wrześniu
1944 r.



28 stycznia 2019 br. w Królewskim Muzeum Armii w Brukseli w obecności ponad 400 gości odbyła się inauguracja wystawy „Pancerne Skrzydła” poświęconej żołnierzom 1. Polskiej Dywizji Pancernej, wyzwolicielem Flandrii we wrześniu 1944 r.

W 2018 roku ekspozycję prezentowano w Warszawie i gdańskim Muzeum II wojny Światowej. Z inicjatywy Ambasady RP w Brukseli, władz Flandrii oraz przy znaczącym wsparciu Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych wystawa przybyła do Belgii. Wystawa opisująca czyn orężny żołnierzy gen. Maczka wpisała się w obchody jubileuszu 100-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Belgią oraz 75. rocznicę wyzwolenia Flandrii przez 1.PDPanc.

Honorowymi gośćmi uroczystości byli owacyjnie witani sędziwi kombatanci, żołnierze 1PDPanc: mjr w stanie spocz. Marian Słowiński (99 l.), kpt. w st. spocz. Wacław Butowski (92 l.), mjr. w st. spocz. Janusz Gołuchowski (90 l.), którzy przybyli z Polski oraz mieszkający w Belgii kpt. Jan Brzeski (96l.). Kombatantom towarzyszyła również m.in. delegacja ich następców z 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej oraz 10. Brygady Kawalerii Pancernej. Reprezentanci Czarnej Dywizji, która od 27 lat pielęgnuje tradycje pancerniaków gen. Maczka, przybyli do stolicy Belgii pod przewodnictwem

ppłk. Pawła Fornalczyka wraz z repliką sztandaru 1. Pułku Pancernego z 1.PDPanc. Oryginalny sztandar został wręczony oddziałowi przez mieszkańców Sint-Niklaas Waas w podzięce za dar wyzwolenia, zaś jego kopia ufundowana przez Krzysztofa Grabca z Warszawy towarzyszy pancerniakom 1. batalionu czołgów ze Świętoszowa w codziennej służbie.

Wystawa „Pancerne Skrzydła” przedstawiała wydarzenia związane z wyzwoleniem miast północnej Belgii przez pancerniaków gen. Stanisława Maczka jesienią 1944 r. oraz osoby, które w tych wydarzeniach uczestniczyły. Jej narrację stanowiły osobiste historie i losy polskich wyzwolicieli i mieszkańców Flandrii (...)

Multimedialna wystawa była wspólnym projektem opracowanym przez Przedstawicielstwo Generalne Rządu Flandrii, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Instytut Pamięci Narodowej, Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Polonika oraz Departament Dyplomacji Publicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Autorem i kuratorem wystawy jest Dirk Verbeke, honorowy sekretarz miasta Tielt i prezes Stowarzyszenia 1 Dywizji Pancernej w Belgii. Prezentowana ekspozycja była dla niego swoistym „opus magnum” i zwińczeniem wielu lat popularyzowania czynu orężnego żołnierzy gen. Maczka

w Belgii. W realizacji koncepcji wystawy ściśle współpracował on z Yvesem Wantensem - przedstawicielem generalnym Flandrii w Polsce.

Z Brukseli, po dwóch miesiącach ekspozycja miała trafić do miast i miasteczek we Flandrii, m.in. do Poperinge, Roeselare czy Tielt i tam utrwać polski kod pamięci we Flandrii i oddawać należny hołd bohaterom tamtych dni. W oficjalnym katalogu wystawy wśród wymienionych jej współtwórców i instytucji udostępniających eksponaty jest również m.in. żagańska Sala Tradycji Czarnej Dywizji – Centrum Tradycji Polskich Wojsk Pancernych.

W trakcie wernisażu odbyła się także promocja książki Jacquesa Wiacka z Francji „Histoire de la 1re Division Blindée Polonaise 1939-1945”, opisującej wojenne dzieje gen. Maczka i jego żołnierzy. Wydawnictwo spotkało się z bardzo życzliwym przyjęciem uczestników muzealnego wydarzenia.

ze str. internet.;

Tekst i foto: Waldemar Kotula



Pancernej gen. Stanisława Maczka

POLSKA DYWIZJA PANCERNA GEN. STANISŁAWA MACZKA – WSPOMNIENIE

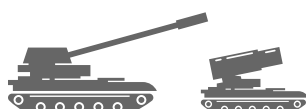
Żołnierz polski walczy o wolność
wszystkich narodów,
Ale umiera tylko dla Polski.

Gen. Stanisław Maczek



The 1st Polish Armoured Division Parade in Breda

Polski Honorowy Cmentarz Wojskowy w Bredzie w Holandii, na którym obok swoich żołnierzy, zgodnie ze swoją wolą, spoczywa gen. Stanisław Maczek.



LIST ZBIGNIEWA HERBERTA DO MŁODYCH AKTORÓW,

uczestniczących w dyplomowym przedstawieniu warszawskiej PWST

Odprawa posłów greckich. Opowiadki o Panu Cogito w reżyserii Zbigniewa Zapasiewicza

Warszawa, 12 stycznia 1995 r.

Drodzy Nieznajomi!

Wzruszyła mnie Wasza pamięć; dziękuję za dobre słowa dla starego „tekściarza”.

Bo tak teraz do mnie piszą, „proszę nadesłać swój tekst (dramat, wiersz, powieść) w nieprzekraczalnym terminie do dnia...” A ja termin lekkomyślnie przekraczam i nadal sądzę, że jest jakaś różnica między napisem na murze czy przemówieniem poselskim, a tym, co nazywało się kiedyś literaturą.

Jesteśmy dość osobliwą, małą skłóconą gromadką, bez której prześwietna ludzkość może się zupełnie dobrze obejść. Jesteśmy zawsze beznadziejną mniejszością – i co gorsza, uzurpujemy sobie prawo do wzniecania niepokoju. Chcemy zmusić naszych bliźnich do refleksji nad ludzkim losem, do trudnej miłości, jaką winni jesteśmy sprawom wielkim – a także pogardy dla tych wszystkich - którzy z uporem godnym lepszej sprawy - starają się człowieka pomniejszyć i odebrać mu godność.

Czeka Was życie wspaniałe, okrutne i bezlitosne.

Bądźcie w każdej chwili,

w każdym wypowiedzianym ze sceny słowie po stronie wartości,

za pięknym rzemiosłem przeciw tandecie,

za nieustającym wysiłkiem woli i umysłu przeciw łatwej manierze,

za prawdą przeciw obłudzie, kłamstwu i przemocy.

I nie bądźcie – na litość Boską – nowocześni, bądźcie rzetelni.

Hodujcie w sobie odwagę i skromność.

Niech Wam towarzyszy wiara w nieosiągalną doskonałość i nie opuszcza niepokój i wieczna udręka, które mówią, że to, co osiągnęliśmy dzisiaj, „to jednak stanowczo za mało”.

Życzę Wam trudnego życia. Tylko takie godne jest artysty.

Dla Was moje dobre myśli i pozdrowienia, i słowa nadziei

stary tekściarz

Zbigniew Herbert



PAMIĄTKA

POZNAŃ, 24 X 2018 r.



I MIĘDZYSZKOLNEGO KONKURSU STPN XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ W POZNANIU

na polsko-angielską recytację i interpretację poezji Zbigniewa Herberta
w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości
i wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-2018

PATRONAT HONOROWY:



KURATORIUM
OŚWIATY
w POZNANIU

PATRONAT MEDIALNY:



MECENAT:



PARTNERZY:



ROCZNIKI

SZKOLNEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK XXV LO
IM. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ W POZNANIU

„Roczniki STPN XXV LO” ukazują się raz w roku.

Wydawca: STPN XXV LO w Poznaniu

Redaktor naczelny: Iwona Płocińska, nauczyciel języka angielskiego

Skład redakcji: uczniowie i nauczyciele publikujący w „Rocznikach”

Nr 4 wydano przy wsparciu Fundacji Zakłady Kórnickie

Skład i łamanie: Druk w Poznaniu grupa Projekt 11 sp. z o.o. s.j., ul. Rawicka 124, 60-113 Poznań,
www.drukwpoznaniu.pl, 696 413 785.

Druk: Druk w Poznaniu grupa Projekt 11 sp. z o.o. s.j., ul. Rawicka 124, 60-113 Poznań,

Nakład: 150 egz.